



wielkowi różne drogi jej odnalezienia. Katolicyzm bardziej równoważ obydwa elementy, protestantyzm trochę jednostronnie podkreśla wagę słowa. Wydawało się niektórym teologom, że otwarcie na współczesność to pojęcie drogą protestancką. Ale życie spłatało figla tym spekulacjom. Konkretny przykład w ciągu ostatnich lat dość istotnie ewoluują pięciu ostatek, które tworzą coraz żywsze wspólnoty złożone głównie z młodych, i to takich, których trudno podejrzewać o nieautentyczność.

P.: Ale to już akurat zjawisko polityczne...

O.: A bracie już udział w jakiejś pielgrzymce? Nie? Widział, ja kiedyś myślałem tak, jak ty. Kiedy jednak wziąłem w tym udział okazało się, że jest to bardzo piękne i głębokie. Co do tej "nagannej" ikonocznosci. Jeżeli Chrystus jest widzialnym Bogiem-człowiekiem to można przedstawić jego podobieństwo a Maria - jak pięknie pisze Nowosielski w "Rozmowach o ikonie" - to ikona Ducha Sw., obraz człowieka przenikniętego Bogiem.

Nam są bowiem potrzebne znaki - bo inaczej zapominamy...

P.: Sądzę, że ciekawym wprowadzeniem do opisu sytuacji ludzi niewierzących będzie postawienie kwestii podobieństwa religii do ideologii. Wyrażam twierdzenie, które za tym argumentowałem: niefalsyfikowalność religii, obietnicą w opoiti, która sibiś na się w przyszłości oraz dogmatyzmem religii.

O.: Przepraszam cię, wyjaśnij od razu kilka spraw. Samo pojęcie "dogmat", które pojawia się zwykle w jakiejś takiej niezdrówiej otoczce, jest zwykle źle rozumiane - co jest chyba winą złej katechezy. Oto chrześcijaństwo jawi się niektórym jako zespół aksjomatów przyjętych na wiarę, z których logicznie wynika potem cały gmach wiary. Czyli dogmat plus morał - ale tak chrześcijaństwa nie poznaliśmy. Moja wizja chrześcijaństwa to Jezus Chrystus, fascynujący człowiek, poprzez którego życie objawił się Bóg, a pamięć o jego Zmartwychwstaniu buduje wspólnotę ludzką. Czyli chrześcijaństwo, to nie system aksjologiczny, ale wydarzenie SPOTKANIA. I

teraz z innej strony - można wierzyć w Boga i być jednocześnie niewierzącym /po prostu przyjmując istnienie Boga/. Natomiast jeśli jestem wierzący w sensie religijnym, to wierzę Bogu - mam tu do czynienia z rozumnym zawierzeniem. Rozumne, to jednak nie oznacza wykluczające wyłącznie z logicznych rozważań. To jest tak jak z tą żoną z komputera: jest blondynką, ma krzywe nogi, no i wszystko to, co lubisz, a mimo to jej nie kochasz. Mamy więc do czynienia z pierwsiatkiem niepoznawalnym - tak to określił doszedłem do tych, którzy zarzucali religii niefalsyfikowalność.

P.: Nie, ja myślę, że mimo wszystko nikt na poziomie pierwsiatki nie będzie starał się dążyć na podstawie rachunku logicznego dowodów istnienia bądź nie Boga...

O.: Przepraszam, że Ci przerwę. Z logiki nic nie wynika, ale z filozofii wiele. Ale wróćmy jeszcze do tej ideologii. Niestety, chrześcijaństwo bywa przekształcane w ideologię. Przed wojną np. Maurras, adaptujący je do swoich faszystowskich poglądów. Dzisiejsze - tym razem z lewa - akcesy, to np. teologia wyzwolenia /w pewnych postaciach/. Ja osobicie widzę chrześcijaństwo jako całkowite zaprzeczenie ideologii - jest ono bowiem nie światopoglądem, ale wydarzeniem i nade wszystko - w przeciwieństwie do ideologicznego monolitu - jest w nim męstwo, bogactwo poglądów, szkół, zakonów itp.

P.: Niektórzy jednak twierdzą, że stanowi ono ideologię o tyle, iż jest ucieczką od rzeczywistości dla ludzi słabych. To znaczy akceptuje się chrześcijaństwo jako zespół norm etycznych-społecznych, nie powalających ze swoją sferą wolności przekraczać cudzych sfer, ale jednocześnie twierdzą, że nie wolno zastanawiać się Bogiem, że trzeba wyjść do życia, do człowieka, dążyć, a w obliczu śmierci nie liczyć na irracjonalną pomoc płynącą stamtąd, ale należeć jedynie, po ludzku, stawiać jej czoła.

O.: Dotknęłeś kilku spraw. Nade wszystko: między pragnienie a jego realizację kładzie się cień grzechu. Ergo - człowiek nie jest w stanie dotrzymać kroku postulatowi, które sobie stawia. I uznanie tej słabości własnej jest aktem odwa-

gi, a nie ucieczki. P.: Ale niewierzący również może to z tym zgodzić.

O.: Tak - bo na tym polega odkrywanie człowieka. Ale idźmy dalej. Pojawia się pytanie czy przez ten wiara, czy jest dopłynięciem do jakiegoś spokojnego portu. Otóż nie - wprost przeciwnie: jest wypłynięciem w ocean, z kompasem i do Celu. Czyli wiara nie jest ucieczką a przyjęciem doczesnego życia jako zadania. Daje człowiekowi nadzieję, a nadzieja to coś zupełnie innego od ideologii. Ideologia to przedrzeźnianie nadziei.

P.: Nie chodzi o obalenie katolicyzmu czy w ogóle wiary, ale o postawienie pytania, czy niewierzący, ale postępujący w myśl miłości bliźniego będzie abawiony.

O.: Wierze to.

Podoba mi się następujące rozróżnienie używane przez Kołakowskiego. Są oto wierzący, który z tym po prostu wygodniej, ale są i tacy, którzy bardzo głęboko przeżywają Ewangelię. I podobnie jest z niewierzącymi: jest zła i dobra niewiara. Niewiara ludzi bezmyślnych i leniwych którzy odrzucają życie jako zadanie postawione przez Boga i chcą po prostu się tutaj urządzić. I trudna niewiara ludzi, którzy szukają, którzy skrupulatnie ważą swoje postępowanie w sumieniu Kierpila, gdy zorientowali się, że sadali komuś krzywdę... Tacy niewierzący, wierze, są bliscy Panu Bogu. W każdym razie, choć oni w Niego nie wierzą, On im wierzy. Powiedziałbym jeszcze tak: jest w człowieku dynamika, pragnienie sensu i pełni /niespokojne jest serce moje, dopóki nie spocznie w Tobie, Panie/, chęć przekraczania siebie, niepokój serca. I głęboko wierzę, że ten niepokój ukierunkowany jest w serce Boga a nie w nicosć. Myślę ponadto, iż... Uff, no nie - już koniec. Stycz. Wykonczyłeś mnie, siebie i potencjalnych czytelników.

P.: A nie porozmawialiśmy jeszcze na temat stosunku Kołakowa do seksu...

O.: Do seksu??? To już może na wiosnę. Obiecuję

P.: Dziękujemy.

WIERZ O KAMPAII ZIMOWEJ 1980 ROKU

"W dolinie Dagestanu, w upalne południe" Michaił Lermontow

- 1 Szybkość pociągu w niakiej temperaturze...
2 Późno, pastuch i siewca, pędzi swoje stado...
3 Przeciągłe, smętne pieśni Słowianina...
4 Do czego się sprowadza treść brzęczenia trąbki...
5 Bezczynne, do niczych płuc już nie wciągane...
6 Naciągnij koc na głowę, wyrzuj sobie dołek...
7 W stratosferze przez wszystkich zapomniana...

W cyklu przedstawiającym działalność i działania tajnych policji i służb specjalnych... Operacja TANZANIA

Operacja TRANZYT

Trzy miliony Niemców zostało za pozwoleniem czterech mocarstw wysiedlonych tuż po wojnie z Czechosłowacji...

Wychodząca po angielsku gazeta w Tanzanii "Nacionalista" jako dowód konspiracji wydrukowała fascymile trzech dokumentów...

W związku z tym powstał jeden dość poważny problem, jeżeli zabawa w ciuciubabkę ma trwać nadal, to przecież nie mogliśmy z tymi pseudoagentami kontaktować się przez naszych prawdziwych agentów...

Zachodniemiecki kontrwywiad miał pełne ręce roboty. Przesłuchiwał każdego repatrianta, z to zajmował czas. W końcu rząd Republiki Federalnej ogłosił amnestię dla wszystkich tych, którzy dobrowolnie przynależą się do współpracy z obcym wywiadem...

Wywiad czechosłowacki mocno w tym czasie siedział w sidle w Tanzanii i miał dostęp do kół rządowych. Czas na podrzucenie dokumentów był jednak kwestią przypadku...

Wszyscy w naszym departamencie cieszyliśmy się z konfuzji jaka zapanowała w zachodniemieckim wywiadzie...

Operacja TANZANIA

Pod koniec roku 1964 minister spraw zagranicznych Tanzanii, Oskar Kambona, oświadczył na konferencji prasowej, że mocarstwa zachodnie planują obalenie rządu w Tanzanii...

Drugi list to był list kongijskijskiego oficera do ambasady amerykańskiej, w którym była mowa o amerykańskich technicznych przygotowaniach do obalenia rządu w Tanzanii...

W artykule tym nie było ani jednego słowa o możliwości fałszerstwa. Sukces "Operacji Tanzanii" dał majorowi Louisie okazję do celebracji...

W artykule tym nie było ani jednego słowa o możliwości fałszerstwa. Sukces "Operacji Tanzanii" dał majorowi Louisie okazję do celebracji...

W artykule tym nie było ani jednego słowa o możliwości fałszerstwa. Sukces "Operacji Tanzanii" dał majorowi Louisie okazję do celebracji...

W artykule tym nie było ani jednego słowa o możliwości fałszerstwa. Sukces "Operacji Tanzanii" dał majorowi Louisie okazję do celebracji...

Sfałszowane dokumenty pełne były technicznych błędów. Ich autorzy popełnili wiele językowych i administracyjnych pomyłek...

Największy jednak rozgłos zyskały w Afryce Uwierzyli w nie Organizacja Afro-azjatyckiej Solidarności Narodów...

Inne pismo afrykańskie w artykule wstępnym napisało: "Wielka konspiracja neokolonializmu szczególnie kilki anglo-amerykańskiej używa nowych metod..."

Dziennik tanzanijski "Nacionalista" zajął się szeroko czechosłowacką prowokacją i nazywając fałszerstwo autentycznym dokumentem stwierdził, że jest on zaledwie szczytem góry lodowej...

W parę dni później prezydent Algierii, Ben Bella, w przemówieniu nadanym przez algierskie radio potępił imperialistyczne manewry i intrygi w Kongo...

Tego samego dnia ambasador Algierii w Tanzanii, Djoudi, na konferencji prasowej w Dar es Salaam powiedział, że członkowie algierskiego rządu są oburzeni wykrytym spiskiem amerykańskim...

W podobny sposób zareagowały na prowokację czechosłowackiego wywiadu dzienniki w Ghanie, w Indiach i w Egipcie...

Sukces "Operacji Tanzanii" dał majorowi Louisie okazję do celebracji. Przez dwa dni nie było go w biurze i nikt nie wiedział, co się z nim stało...

W ostatnim numerze "Promienistych" podaliśmy informację o dekreście prezydenta Rumunii N. Csaucescu, na którego to mocy Rumunia zredukowała swą siły zbrojne o 5%...

W październiku b. r. Wielkie Zgromadzenie Narodowe rumuński parlament / podjęło uchwałę, że o ograniczeniu wydatków na broń zadecyduje referendum. Zadecydowano, iż odbędzie się ono 23 XI 1986 roku...

Na początku XX wieku wydawało się, że zwycięstwo Napoleona I względem Chin jeszcze długo leżenie się spełniało: "niech śpi, bo jak się zbudzi, wstrząśnie światem"...

Tego też typu powstanie / 10 X 1911 / ostatecznie przyczyniło się do upadku ostatniej dynastii. Jego przywódca był Sun-Jat-Sen...

Powstanie z 1911 roku nie zmieniło jednak w istotny sposób oblicza państwa, nadal rozrywano wojną domową. Oficjalna władza sprawowała...

Nikogo zatem nie dziwi, że jeszcze w tym roku powstaje Komunistyczna Partia Chin, licząca 50 członków, co nie przeszkadza jej jednak w rok później / VI 1921 / zwołać zjazd założycielski z udziałem 12 /- / "reprezentantów klasy robotniczej"...

I Kongres Partii wg wzorów stalinowskich. Wrócić potem komuniści przystąpili do opowiadania całej partii. Serie skrytyczujących morderców na działach demokratycznych...

CO KRAJ, TO OBYCZAJ

Do konfliktu z "wielkimi wojownikami" rządzący nadal w północnej części kraju, doszedł więc jeszcze jeden - z lewicą, prowadzony z nieszykanym obustronnym okrucieństwem...

Tępieno wszelkich, nawet potencjalnych przeciwników - w ciągu czterech lat panowania komunistów w prowincji Kiangsi zamordowano niemal 200 000 ludzi, spalono 100 000 domostw...

Jednak jego koncepcja rewolucji jako ruchu chłopskiego, odmienna od narzucanych z Moskwy, nie przeszkodziła w przyjęciu moskiewskich metod czystki...

Naprzeciw tak "skonsolidowanym" czerwonym stanęli dążący do ustanowienia republiki konstytucyjnej, również skonsolidowani, nacjonaliści / w ich władzy znajdowały się już niemal całe Chiny...

W latach 1930-34 wojska Kuomintangu, ciesząc się zdecydowanym poparciem ludności, przeprowadziły 5 operacji, zaciśnięcąc coraz bardziej pierścienie wokół komunistów...

nych / tzw. "Wielki Marsz", umożliwił stworzenie bastionu ostatniej szansy KPCCh, tzw. Okręgu Specjalnego i ujawnił przy tym organizacyjne zdolności Mao. Tym niżej klęska komunistów była blisko...

Tymczasem do rządzonej przez "wielkich wojowników" Mandżurii wroczyli Japończycy / 1931, tworząc tam najpierw protektorat, w 1934 roku Cesarstwo Mandżukuo, a następnie poewnując się włączyć do Chin...

Rozbieżność politycznych dążeń Kuomintangu i KPCCh była jednak na tyle wielka, że nawet w obliczu wspólnego zagrożenia, wzajemna współpraca była fikcją. Wrócić władze wstrzymały pomoc dla czerwonoarmistów...

Na przeciw siebie stanęło 3 miliony żołnierzy władz narodowych, dobrze wyposażonych, cieszących się poparciem ludności i kontrolujących większość kraju oraz 1 milionowa armia chińska na północy kraju...

Komuniści w roku 1948 dorównują już liczebnością nacjonalistom; wielka ofensywa doprowadza kolejno do zdobycia Tientsin, przekroczenia rzeki Jangcy i zabicia Cziang-Kaj-Szeka...

1 października 1949 roku oficjalnie proklamowano powstanie Chińskiej Republiki Ludowej z jej jedyńcą partią w władzy - Komunistyczną Partią Chin...

K.G. Buntowszyk

LITERATURA PRZEMILCZANA
Słowomir
Pamięć
Arozek
Warto by odsłonić jakąś tablicę pamiętkową - powiedział Kogut. Kiedy ja nie nie pamiętam - smartwił się Lis...

Stwierdzamy: TO JEST TO!
Tytuł głośnego przeboju Jana Borysewicza - "Mniej niż zero" - symbolicznie odzwierciedla aktualne nastroje polskiej młodzieży. Próba zmiany tej sytuacji musi opierać się na dążeniu do podnoszenia świadomości...

do całej twórczości Nabokowa - w Polsce /poza "Przeżył się i rzeczy" / prawie zupełnie nieznaną. Jeden z największych współczesnych pisarzy świata /żyjący na emigracji od 1919 roku/ spisał swe wspomnienia z lat 1900-1940 i wydał je w postaci autobiografii...

na przez reżysera z przywróceniem oka /świadomie przerysowana gra aktorów, rozbiłająca nastroje grozy, muzyka, itd./, co wywołuje efekt autoironii gatunku i zamierzonych pastiszu. A jednak wychodząc z kina po obejrzeniu tej jabbij komedii gangsterskiej nie mamy wcale powodu do śmiechu...

